

KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Poniedziałek dnia 11 Lipca r. s. 1827 Roku.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Sankt-Petersburg dnia 1 lipca.

(Journal de St. Petersbourg).

Dziś w rocznicę narodzin NAYJAŚNIEJSZEY CESARZOWEY ALEXANDRY, odprawiały się modły po wszystkich kościołach stolicy. — O godzinie 1szej z południa, na otwarcie nowego teatru na Kamienym Ostrowie, aktorowie rossyjscy JEGO CESARSKIEY MOŚCI grali komedya pod tytułem *Zawiść i Pustota*, po której nastąpił wodewill *Kozak poeta*; o godzinie ósmey w tejże sali dany był wielki koncert wokarno-instrumentalny, po którym nastąpiła reprezentacja wielkiej krotofili *Uroczystość wiejska*; a o godzinie 11 bał w tymże teatrze. Miałoby być oświecone.

Carskie Sielo dnia 27 czerwca.

(z Ruskiego Inwalida.)

Dnia wczorayszego, miał audyencyą u ICH CESARSKICH MOŚCI NAYJAŚNIEJSZEY CESARZA, NAYJAŚNIEJSZEY CESARZOWEY ALEXANDRY FEDOROWNY i u NAYJAŚNIEJSZEY CESARZOWEY MARYI FEDOROWNY, w *Pawłowskiu*, nadzwyczajny poseł Króla Jmci Angielskiego, margrabia *Hertford*, który miał poruczone od swojego Monarchy, złożenie NAYJAŚNIEJSZEMU CESARZOWI orderu *Podwiązki*. — Po skończonej audyencyi, mieli szczęście być przedstawianymi ICH CESARSKIM MOŚCIOM Poseł angielski i mistrz heroldow orderu *Podwiązki*, *Jerzy Naylor*, Półkownik *Kuk*, lord *Seymour*, lord *Markus Gill*, tudzież kapitan okrętowi *Meynel* i *Seymour*.

Carskie-Sielo dnia 29 czerwca.

(Journal de St. Petersbourg).

W zeszły poniedziałek, d. 27 b. m. NAYJAŚNIEJSZY CESARZ JEGOMOŚĆ przyjął ozdoby orderu *Podwiązki* od pełnomocników dla tej okoliczności mianowanych: Margrabiego *Hertford*, członka rady tajney Króla Jmci Angielskiego, kawalera pomienionego orderu, tudzież kawalera *Jerzego Naylor*, mistrza heroldow orderu *Podwiązki*, głównego mistrza heroldów angielskich.

Po przybyciu do pałacu CESARSKIEGO pełnomocnicy: margrabia *Hertford* w paradnym ubraniu tego orderu, i mistrz heroldow w płaszczu orderowym, z berłem, listami wierzytelnymi i dyplomatem poruczenia swojego Monarchy, udali się do sali audyencyonalney z różnemi osobami, należącymi do orszaku poselstwa, niosącemi oddzielnie na węgłowiach axamitnych części ubioru, insygnia, jako też księgę ustaw orderu.

Pierwszy pełnomocnik margrabia *Hertford*, przystąpiwszy do JEGO CESARSKIEY MOŚCI, przełożył cel swojego poselstwa i złożył księgę ustaw NAYJAŚNIEJSZEMU PANU. JEGO CESARSKA MOŚĆ oświadczywszy, że przyjmuje order ze zwyczajnemi restrykcjami, raczył dać na to pełnomocnikom świadectwo.

Poczem, pełnomocnicy zapięli *Podwiązkę* pod kolanem lewem JEGO CESARSKIEY MOŚCI, a NAYJAŚNIEJSZY PAN został następnie przybrany w inne insygnia orderu.

W Naywyższym Ukazie wydanym do P. Ministra skarbu, pod d. 27 czerwca r. b. wyrażono:

Ze względu na poniesione przez mieszkańców miasta Wiaźmy spustoszenie w r. 1812 w najeściu nieprzyjaciela, i na pamiątkę przebywania Mzgo w tém mieście Naymiłościwiey Rozkazują: nie pobierać w przeciągu lat trzech, opłacanych przez mieszkańców tego miasta podatków, a mianowicie: kupców 2giey gildy od 6 kapitałów 5,280 r.; 3ciey gildy od 80 kapitałów 12,000 r., od mieszczan z 2,857 dusz 22,856 r., a w ogóle czterdzieści tysięcy sto trzydzieści sześć rubli. (G. S. P.).

— D. 25 czerwca, zakończył życie w St. Petersburgu, Rzeczywisty Radca Tajny, Senátor i różnych orderów Kawaler S. P. *Chitrowo*, w 80 roku wieku swego. (R. I.).

— Po rozbiciu się statku przewozowego szwedzkiego około wyspy *Aland*, niedaleko *Eckero*, osada jego, złożona z 6 ludzi i jednego podróznego, ocalona została przez trzech podsterników i jednego robotnika, z narażeniem własnego życia na niebezpieczeństwo; dowiedziawszy się o tym uczynku ludzkości NAYJAŚNIEJSZY CESARZ JEGOMOŚĆ raczył każdego z nich obdarzyć medalem, do noszenia w guziku na wstążce s. Włodzimierza, i nagrodą 150 r. as. (J. d. S. P.).

KRÓLESTWO POLSKIE.

Warszawa dnia 14 lipca.

(z Gazety Warszawskiej).

Stolica Królestwa Polskiego obchodziła na dniu wczorayszym z przyzwoitą uroczystością rocznicę Urodzin NAYJAŚNIEJSZEY CESARZOWEY i KRÓLOWEY ALEXANDRY. Wszystkie Władze krajowe, tudzież lud licznie zebrany napełniali Przybytek s. *Jana* wznosząc do Przedwiecznego naygorętsze modły o jak najdłuższe życie Tej ukochaney od ludu Monarchini. JW. Hrabia *Sobolewski* Senator Wojewoda, Minister Stanu Prezydujący w Radzie Administracyynej, dał świetny obiad w pałacu Namiestników Królewskich, na którym znaydowały się nayznakomitsze osoby. Bezpłatne widowisko w teatrze Narodowym, tudzież oświecenie miasta zakończyły uroczystość dnia tego.

W dniu 4 b. m. i r. o godzinie 1szej z południa po ponurey ciszy, która zazwyczaj zapowiada nadchodzącą burzę, okazała się w mieście *Stopnicy* od strony południowo-zachodniej okropna czarna chmura i postępując z nadzwyczajną szybkością w prostej linii od miasta *Wiślicy*, wzięła potem od *Stopnicy* kierunek ku wschodowi.

Chmura ta nie idąc szeroko, bo tylko ćwierć mili, pięć mil wzdłuż ślady spustoszenia zostawiła; grad z ulewą pola zupełnie zniszczył tak, iż w niektórych miejscach rozpoznać nie można co za złoże było. Wichur zaś jedną wieś, to jest, *Górki* z 64 budynkami dworskimi i wiejskimi zupełnie zniszczył, tak, iż zdaleka patrząc widzieć tylko można kupy zwalisk, inne zaś wsie na drodze tego orkanu, takżę wiele w budynkach ucierpiały.

We wsi *Strozyskach* moc wiatru tak była wielka, iż wywracając budynek mieszkalny, płałow z niego o parę set kroków uniosła, kopy siano wszystkie porzosiła; bydło zaś pasące się i zaprzęzne z rykiem po pola szukając schronienia biegało.

PRUSSY.
Berlin dnia 5 lipca.
(z Gazety Warszawskiej.)

Król Jmć raczył dać order Czarnego Orła Hrabieństwu Zichy, C. K. Austriackiemu rzeczywistemu tajnemu Radcy i dotychczasowemu posłowi przy dworze tutejszym, wyjeżdżającemu na nowe swoje przeznaczenie, w charakterze posła przy Dworze Cesarsko-Rossyjskim.

FRANCYA.
Paryż dnia 2 lipca.
(z Gazety Warszawskiej.)

Gazeta Francuzka, Dziennik Paryżki i Gwiazda połączyły się w jedno pismo, ostatnia doniosła o tém dnia dzisiejszego.

Od miesiąca (pisze *Monitor Paryżki*) dzienniki opozycyjne donosiły swoim czytelnikom, iż cenzura zostanie niezawodnie przyjęta. Od trzech lat (gdyż trzeba rachować rozpustę druku od miesiąca czerwca 1824) usiłowały one przyjąć to uczynić koniecznym. Słowo nie było jeszcze wyrzeczone, a już było napisane w ich sumieniu. Dzieci drżą przed swym oycem, skoro wiedzą o swoich błędach, wprzód, nimby im one wyrzucić miano. Rząd oycowski Króla miałby także ważne wymówki do czynienia umysłem lekkim i płochym, które się zawzięły tak nieroztropnie, w przeciagu tych trzech lat, szkodzić interesom i pomyślności kraju. Lecz one same zdawały się siebie potępić przewidując oddawna i prognostykując od miesiąca tę cenzurę, której nie czytały groźby jak w rozpuszcie pism własnych. Otoż i ona, podpisana w obliczu prawa przez trzech Ministrów, lecz w obliczu Francyi i Europy przez wszystkich wydawców Dzienników opozycyjnych. Pięć lat wolności druku, w czasie których władza stała się opierać powątpiewaniu o dobrym duchu narodowym, i pisarzy, którzy byliby obowiązani jego się radzić, dla podobania mu się; pięć lat pracy starannie dokonywanej w pośród trudności które rozwolnienie pism pobudzało bezustannie około najsławniejszych projektów i najprostszych ustanowień; pięć lat zbytków z jednej strony i cierpliwości z drugiej, mogły nauczyć wszystkich ludzi których opozycya zastępuje, ażeby pomieścić w przeznaczeniach kraju; gdzie byli przyjaciele i nieprzyjaciele wolności druku? Byłoby zawczasie, zaraz po ukazaniu się urzędzeń ogłoszonych, w wykonaniu prawa względem ustanowienia cenzury, rozbierać wszystkie jej przyczyny, rozkładać przed oczyma czytelników uwagi następczone niejako opozycyi od roku 1824 przez wolność druku, i przechodzić, nietylko wszelkie złe rządzone, lecz nadto wszelkie dobro niedoprowadzone przez jej rozwiążność. Złe przez namiętności rządzone, zostało naprawione energią rządu; tey mu nigdy nie braknie. Lecz dobro przeszkodzone może się odzyskać tylko w spokojności narad, w ustaniu wszelkich stronnictw, które samo powróci blask panowania Króla, tego Króla najlepszego mającego chęci, i może najwięcej doznającego operu w swoich wspaniałych zamiarach. Ten wykaz, nie już popełnionych nieśladów, lecz dobrodziejstw przerwanych, potrafi *Monitor* uczynić: potrzebuje on dla wskazania tego wszystkim, tylko rozтворzyć swoje kolumny, wynaleść w nich dobroczynne projekta, obszerne rozprawy, czyny światła, na które wolność druku, nie przez dyspotyzm, lecz przez nierząd, rzuciła od trzech lat cienie fantazmagoryczne, w których uprzedzeni czytelnicy widzieli wszystko to, co jest w mocy pomieszaney wyobraźni widzieć przez mgłę. Tron nie mógł być dłużej zasłonięty; został on w ciągu posiedzeń Izby, mównicy staranie ich usunięcia; Ministrowie nie zaniedbali tego. Lecz skoro mównica milczy, byłoby nieroztropnością pozwolić mówić samemu i bez wędzidła, dziennikarstwu w złości i wśród kłamstwa. Tron przyjął jasność mównicy; odpycha ciemności i fałszywe światła dziennikarstwa. I dla tego on rozkazuje nie milczenie, lecz porządek w dyskusyjach;

nie nakazuje milczenia dziennikom; lecz czyliż to jest za nadto żądać od nich trochę tego prawdziwego porządku, który panuje w rozprawach Parlamentowych? Skutki, jakie cenzura, taka jaka teraz jest, obiecuje widokom kraju, zdają się tak mało niepewnymi prawdziwym przyjaciółom wolności druku, że dla nich zwycięstwo tey ostatniej zaczyna się z dniem zaprowadzenia pieńwszey, ponieważ od tego tylko dnia powinny zniknąć z naszych sporów politycznych, kłamstwa nieprzydatne nikomu, zniewagi szkodzące wszystkim, rozruchy niszczące interesa publiczne i prywatne, obelgi walczące z czynami, i romanse zastępujące miejsce prawdy, ze stratą ich czytelników i ich własnych autorów. Restauracya nie obawia się prawdy; rozwiążność żyła samém tylko oszukaństwem; cenzura będzie przepuszczała tylko istotę rzeczy."

Pewny Francuz osiadły w Algierze pisze z tamtąd pod d. 15 czerwca: "Od kilku dni stan nasz bardzo się zmienił; zniewagi, jakich się Dey dopuścił względem naszego Konsula, nie ujdą zemsty. Liczny oddział okrętów krąży przed portem. Dowódca jego, kapitan Collet podał mocne przełożenia Dejowi, a potem postąpił mu wypowiedzenie wojny, czego pierwszym skutkiem jest, iż nie do Algieru zawinąć, ani z tamtąd wypłynąć nie może. Wszyscy Francuzi wsiedliśmy na bryg nasz, i popłyniemy do Marsylii. Szczęściem, żaden z 18 okrętów Algierskich, przysposobionych do żeglugi, nie może wyisć pod żagle; dwa tylko statki korsarskie są na morzu; lecz wiemy dokąd się udały, i wkrótce pozbawione będą sposobu szkodzić okrętom kupieckim Francuzkim."

List z Marsylii pod d. 22 z. m. donosi o młodych Egipcjanach, którzy tam niedawno przybyli, co następuje: "Jest ich 6; towarzyszy im *Effendi*, oyciec jednego z nich; chcąc we Francyi uczyć się budownictwa okrętów. Pan *Livron* wyjednał dla nich od ministra morskiego upoważnienie, aby mogli ich kazać uczyć w zbrojowni w Tulonie, dokąd *Effendi* z czterema młodzieńcami uda się wkrótce, a dwaj inni będąc choremi, jeszcze tu czas niejaki zabawią. Młodzieńcy ci nie umieją ani słowa po Francuzku, lecz tylko cokolwiek po Włosku."

Za staraniem Xiążęcia Dalberg i przyjaciół jego, zwłaszcza Xiążęcia Trevizo, Hrabów Lanjuinais i Simeon, margrabię Maison, Barona Louis i bankiera Paravey, utworzył się w Paryżu następujący instytut: 10 osób jednakowego wieku, rodem z Francyi, Niemiec lub Anglii, zbiera się za pomocą administracyi, i każda daje pewną ilość pieniędzy. Składka wynosząca 20,000 franków przynosi 1000 franków prowizyi. Każda z owych 10 osób bierze przez ciąg życia swego co pół roku po 500 franków czyli na rok 1000 franków. Gdy która z nich umrze, pozostałe 9 biorą po 1,111 franków; gdy druga umrze, pozostałe 8 biorą po 1250 franków; gdy trzecia umrze, pozostałe 7 biorą po 1428 franków; gdy czwarta umrze, pozostałe 6 biorą po 1666 franków; gdy piąta umrze, pozostałe 5 biorą po 2000 franków; gdy szósta umrze, pozostałe 4 biorą po 2500 franków; gdy siódma umrze, pozostałe 3 biorą po 3333 franków; gdy osma umrze pozostałe 2 biorą po 5000 franków; gdy dziewiąta umrze, pozostała jedna ostatnia, bierze przez całe życie po 10,000 franków, a po jej śmierci, towarzystwo zwróci daną składkę sukcesorom każdego z 10 członków. Urządzenie to jest korzystnym. Przyjmują się składki po 1000, 2000, 5000, 10,000 a nawet 100,000 franków, i zapewnia się stosowna wypłata.

Na teatrze *St. Martin* grywają teraz nowa drama, w której Pan *Ducange* z okropną prawdą charaktery namiętnych graczy odmalował. *Trente ans ou la vie d'un joueur*, sprawiła zaraz na pierwszej wystawie tak wielkie wrażenie, iż dwie osoby zachorowały.

ANGLIA.
Londyn dnia 28 czerwca.
(z Gazety Warszawskiej.)

Xiążę Liewen i margrabia Palmella praco-

lecz czyli tego prawici granicznych.

Karol Bonaparte, syn Lucyana, znajdował się przez kilka wieczorów na obradach izby wyższej. Ma być bardzo podobnym do zmarłego stryja swego, Napoleona.

W drodze podziemnej pod Tamizą zdarzyło się znowu nieszczęście. Postanowiono otworzyć ją dla publiczności, skoro nie będzie żadnego niebezpieczeństwa. Panowie Martin i Herries, należący do tej roboty, przybywszy tam, wsiadli w łódkę, gdyż woda blisko otworu miała jeszcze 9 stóp głębokości. Pan Martin, człowiek otyły, chciał obeyrzeć murowanie; lecz wpadł w wodę, i przewrócił statek. Robotnik nazwiskiem Richardson utracił życie; inni ratowali się z trudnością. Przypadek ten pochodzi z braku oświecenia, i odtąd droga podziemna jest oświecana gazem.

Niespodziewane zjawienie się wozu parowego w Londynie, sprawiło w zeszłym tygodniu nadzwyczajne wrażenie. Pędził on bardzo szybko przez ulicę blisko zwierzyńca, gdzie są warsztaty Panu Gurney, wynalazcy jego. Siedzący na przodzie człowiek, kierował wozem parowym z wielką łatwością. W tyle był przywiązany inny wóz dla podróżnych, który ciągnięty przez pierwszy, w przeciągu godziny odbył 8 do 12 mil angielskich drogi. Saybardziey zdziwiło, iż nie słyszano innego turkotu, jak od kół zwyczajnych; nie widziało także, ani dymu, ani pary.

Posel angielski przy dworze Brazylijskim stara się ciągle o przywrócenie pokoju między Rzecząpospolitą Buenos-Ayreską i Brazylią; lecz Cesarz Don Pedro nie chce okazać powolności. Znaczna ilość zboża sprowadza się z Nowey Hollandyi do Brazylii. Okręty odbywają pospolicie tę żeglugę w dniach 40 do 45. Interessa w Kolumbii zaczęły się spokojniey urządzić. Niebezpieczeństwo wojny domowej skłoniło do podlegania dawney konstytucyi, a sam Bolivar zaczął poznawać, iż trzeba będzie cofnąć nową jego konstytucyą. Donoszą z Lagaira pod dniem 7 maja, iż Bolivar zamysła odebrać broń Kreolom i Murzynom.

Listy z Port-au-Prince pod dniem 10 maja, wystawiają niepomyślny obraz tamecznego handlu.

— Dnia 30 —

Na terazniejszych obradach parlamentu przyjęto między innemi prawo, którego celem jest przeszkodzenie powiększeniu się opłat dla ubogich; postanowiono bowiem, iż po dniu 1 stycznia 1831 roku żaden zdrowy ubogi człowiek nie może pobierać wsparcia w parafii swojej, jeśli nie ma więcej nad czworo dzieci.

Oyciec terazniejszego Lorda Kanclerza, Malarz Copley, nie szczędził niczego, aby synowi swemu dać jak najlepsze wychowanie. Jednego razu zdarzyło się, iż nie mógł zapłacić na terminie wezłu na 30 funtów szterl. (1200 zł. pol.); znaleziono teraz list, który z tego powodu pisał był do swego wierzyciela. Prosi w nim o przedłużenie terminu, gdyż na syna będącego w kolegium znaczne uczynił wydatki, a uczynić je konieczne musiał; ale też za to postępuje w naukach z wielkim zaszczytem; już się odznaczył, i czyni po sobie tak wielkie nadzieje, iż byłoby szkoda, gdyby przez niedostatek w zawodzie rozpoczętym był wstrzymany.

Dnia 26 b. m. o godzinie wpół do 5tej po południu wybuchnął przez niedbałość służącego ogień w tutejszym teatrze opery; z trudnością go ugaszono; spaliło się jednak wiele partytur; część sali koncertowej stała się także pastwą płomieni.

Do dnia 30 kwietnia r. b. sprzedano znowu w Grenadzie 10,000 morgów gruntu należącego do Kompanii, a jest jeszcze 42 tysiące morgów nad jeziorem Ontario do przedania. Ułożono już plan do założenia nowego miasta nazwiskiem Gwelf, do którego zrobiono drogę przez las. Na początku maja przybyło do Kwebeku 140 okrętów z 3500 ludźmi, którzy się wynieśli z Anglii i Irlandyi. Niektóre z tych okrętów odbyły żeglugę w dniach 15.

List z Kartageny pod d. 2 maja pisany, do-

nosi, iż wszędzie panuje największa spokojność, i że zupełny porządek wkrótce powróci. Zgromadzony d. 1 maja Kongres nie przyjął rezygnacyi Bolivara; owszem powołał go do Bagota dla objęcia sternu rządu; natomiast przyjęta będzie rezygnacya Santandera; ponieważ o nowościach i zmianie ustawy nie wiedzieć nie chce. Ravenga, towarzysz Bolivara w podróży do Venezueli i największy intrygant ze wszystkich terazniejszych dyplomatyków Kolumbijskich, będzie zapewne mianowany Vice-Prezydentem.

H I S Z P A N I A.

Madryt dnia 18 czerwca.

(z Gazety Warszawskiej).

Od kilku dni całą uwagę publiczności zajęło nieporozumienie zasze między Rządem Hiszpańskim a Stolicą Apostolską, z powodu mianowania Biskupów do nowych krajów Ameryki. Król Jmé Katolicki, poczytując te mianowania za zwałcenie warunków Konkordatu i za naruszenie swoich praw Monarszych, dał rozkaz niewpuszczenia na granicy nowego Nuncjusza Papieckiego X. Tiberi, mającego tu zastąpić X. Giustiniani, który już od miesiąca wyjechał. X. Tiberi przybywszy d. 17 b. m. do Irun, odebrał tam list pierwszego Sekretarza Stanu, z wezwaniem, aby wstrzymał swą drogę; jakoż na przełożenie jeneralnego kapitana wrócił do Francyi. Rada Kastylijska i Indyyska, wezwane, aby oświadczyły swe zdanie w tej przykrey okoliczności, oraz względem listu Oyca S. przez który usprawiedliwia swoje postępowanie, skończyły już swoje narady, i skutek ich przedstawiły Królowi Jmci. Zdaje się, iż Rada Stanu weźmie tę rzecz pod swą rozwaagę. Od wielu lat nie było kwestyi, któraby tyle nie spochoiła i rozjątrzała umysły.

Słychać, iż Rząd angielski w jednym z ostatnich swoich przełożeń, powtórzył naydziwaczniejszy do Hiszpanii pretensye; mówią, iż wymagał zaprowadzenia u nas kształtu rządu reprezentacyjnego. Rząd Króla Jmci, gotów przyjąć wszelkie rozsądne przedstawienia, odrzucił niniejsze z tą energią, jakiej dał liczne dowody w układach podobnego rodzaju.

— Dnia 19 —

Kiedy byłe Stany dopełniły miary swoich rewolucyjnych usiłowań, ogłaszając w Sewilli zawieszenie władzy Królewskiej; między innemi został także członkiem Rejencyi konstytucyney jenerał Don Gaspard Vigodet. Oddany następnie pod sąd kryminalny w Sewilli, gdzie też siedzi w więzieniu, wbrew wszelkiemu spodziewaniu, odebrał wyrok uwalniający go od winy. Tak szczególną decyzją przesłano do Madrytu Prezesowi Rady Kastylijskiej, który ze wszystkimi dowodami procesu, wręczył ją trybunałowi alkadów, a ten z rozkazu Monarchy miał się nią zająć. Fiskus trybunału (czyli Królewski Prokurator) w wywodzie swoim żądał skazania na śmierć jenerała Vigodet. Nie wiemy jak prędko ta ważna sprawa ukończoną zostanie. Można się przecie spodziewać, że i tu jeszcze Król Jmé da świetny dowód swojej niewyczerpaney łaskawości.

Przez zbiegów z osady twierdzy Chaves, które liczne oddziały codziennie przybywają do Galicyi, dowiedziano się tam, iż Rząd portugalski w swojej ostateczności, uzbraja wszystkich zbiegów i wygnańców hiszpańskich; banda ta głośno zaczyna szemrać na szczupłość płacy (po 3 sous na dzień) i żywność z samego tylko chleba złożoną. To samo nie więcej podoba się wojskom stałym, które zmniejszają się coraz bardziej, zwłaszcza przy tak ułatwionej ucieczce z powodu prawie zupełnego braku wojsk konstytucyjnych na granicy. Jenerałny kapitan Eguja ciągle strzeże linii nad rzeką Minho.

Słychać, iż gabinet Francuzki mianował Hrabiego Ferronaye Posłem przy Dworze tutejszym. Pogłoska ta ma podobieństwo ztąd, iż dotąd Rząd nasz oświadczał, że dopóty nie wyprawi Posła do Paryża, dopóki Francya z swojej strony nie będzie także mianować Posła; teraz zaś

Xiąże San Carlos czyni przysposobienia do wyjazdu.

Wojsko nasze obserwacyjne zajmuje ciągle swoje stanowiska. Mówią, iż wojsko Francuzkie wyjdzie z *Kadyxu* dla wzmocnienia osad w twierdzach Katalońskich. Wzburzenie umysłów nie ustaje w Katalonii, i z *Toledo* posłano niedawno pewnego Kanonika, z poleceniem, aby doszedł przyczyn tego wzburzenia.

Na żądanie Xiąży Augustyanów, gmach do nich należący, w którym były stany odprawiały swoje posiedzenia, ma być zwalony i na nowo wystawiony.

Jenerał *Longa*, nowy Jenerałny Kapitan Walencji postępuje w sposobie odmiennym od swego poprzednika. Dnia 29 z. m. zwiedził więzienia, i 46 uwięzionym wolność przywrócił. Pewnemu officerowi, który chciał być zaprowadzonym do cytadelli, oświadczył, iż za kaucją może żądać uwolnienia; gdy zaś officer odpowiedział, iż nie ma nikogo, ktoby za nim ręczył, Jenerał rzekł: *Officer honorowy dotrzymuje swego słowa; day mi je WPan, lecz codzień przychódź do mnie.* Łagodność ta sprawiła, iż wiele ludzi, którzy z bojaźni oddalili się z miejsc swojego mieszkania, powoli wracają.

Pan *Lamb* odebrał przez nadzwyczajnego gońca wiadomość o nastających zmianach w Ministerstwie Portugalskiem. Mianowanie Hrabiego *Palmella*, będącego teraz w Londynie, Ministrem spraw zagranicznych, uważane jest jako dzieło *P. Canning*, któremu przypisują wszystkie zaszczytne odmiiany.

Nieukontentowanie przeciw nowemu systematowi wprowadzonemu do Portugalii, zdaje się, iż doszło do najwyższego stopnia; wypadki, już tak ważne dla sprawy rojalistów, których Portugalia była teatrem, zdaje się, iż w krótkie pociągną za sobą jeszcze ważniejsze; zapewniają dziś, iż w *Tavira* wybuchnęły bardzo wielkie zamieszania. Trwoga Rejencyi jest taką, iż nie znalazła lepszego sposobu do utrzymania się, jak wezwać nędzników, którychśmy wypędzili, i którzy schronili się do *Gibraltaru*, gdzie posłano dwa statki dla przewiezienia ich do *Lizbony*.

PORTUGALIA.

Lisbona dnia 11 czerwca.

(z Gazety Warszawskiej.)

W dniu poprzedzającym odmianę ministrów naszych, dowódca floty angielskiej na *Tagu* zaprosił na obiad Pana *Saldanha* i kolegów jego, oraz Pana *A. Court*. Zrana tegoż samego dnia zaszedł był właśnie spór na Radzie u Królowy Rejentki; domyślać się więc można, iż po takowym wypadku, znajdujący się tam biesiadnicy, nie nawiąskiwali duchem byli ożywieni. Przy końcu jednak uczyli mniemał Pan *A. Court*, iż może sobie pozwolić ironicznie przemówić do ministra wojny, i według doniesienia jednego z pism francuzkich, miał się do niego odezwać w ten sposób: *zdaje mi się, Mości Panie Jenerale, iż lubisz iść jak do szturm, kiedy rzecz idzie o znieweczenie Ministerstwa.* Na to jenerał z najzimniejszą krwią miał odpowiedzieć: *Nigdy rzecz moją nie było i nie będzie mówić i rozwódzić się nad tem, co się dzieje w gabinecie Królowy Rejentki, i mocno mi to zadziwia, jak pomiędzy świadkami obrad gabinetowych, (to mówią, patrzył okiem niewzruszonym na Pana *Almeida*, ówczasowego ministra spraw zewnętrznych) mógł się znaleźć ktokolwiek taki, ktoby o przedmiotach tamże roztrząsanych chciał być WPana zawiadomić.* Wszelako Mości Panie Pośle, mogę tu WPanu otwarcie powiedzieć, iż postępowaniu mojemu w charakterze Ministra nikt mi pod żadnym względem zarzucić nie zdoła, ażebym kiedykolwiek w działaniach moich do unikczemnia-

jących intryg politycznych był się poniżył; a co się tyczy mojego stopnia i ozdób honorowych, jakimi jestem zaszczycony, w tym względzie każdy przyznać mi musi, iż je pozyskałem na polu bitwy, nie zaś bynajmniej, ażebym przez podłe jakieś nikczemności przedpokojowe, był je sobie wyżebrał. Takową odpowiedź odebrawszy *P. A. Court*, już się więcej nie odezwał.

O cofnięciu wojska obserwacyjnego hiszpańskiego od granicy, rozdwojone są zdania. Niektórzy twierdzą, iż rozkaz w tej mierze już był wydany, lecz potem cofniony, i że zamiary dworu hiszpańskiego nie są wiadome. List z *Elvas* nie donosi o odmianie stanowisk.

Jenerał *Saldanha* kazał użyć pieniędzy, będących w kassach krajowych, na zapłacenie wojsku. Zmniejszyła się cła, które prawie połowę dochodów publicznych stanowi. Pożyczka nie przychodzi do skutku. Jako zaś pieniądze są duszą wojny, tak też rękojmią pokoju; dla tego więc wypada coś uczynić dla napełnienia wycieńczonego skarbu. Stronnicy istnącego porządku rzeczy, wiele sobie obiecują po nowem Ministerstwie. Jenerał *Saldanha* posiada wielkie talenty, lecz w uniesieniu swoim dla nowych instytucji, mógłby Ministrów wystawić na nieprzewidziane niebezpieczeństwo. Będąc niedawno u Królowy Rejentki podał jej pismo, które postanowiła wziąć pod rozwagę; udzielił go oraz w kopii wszystkim Ministrom zebranych w wydziale spraw zagranicznych. Obrażeni tym Ministrowie, prosili o uwolnienie od urzędów, jeśli *Saldanha* swego urzędu nie złoży. Przyjęto atoli ich prośbę i nowe Ministerstwo utworzono. Vice-Hrabia *Santarem*, teraźniejszy Minister spraw wewnętrznych, człowiek młody, nie wiele ma doświadczenia. Małżonka jego jest siostrzenicą *Saldanha*. Wojsko angielskie zbliża się ku *Lizbonie*, lecz zapewne nie w celu wsiadania znowu na okręty; gorliwie bowiem zajęto się uzupełnieniem wojska portugalskiego. Milicya skarży się na przykrą służbę, którą od sześciu miesięcy odbywać musi, i dla tego nowi Ministrowie kazali ją zastąpić przez wojsko liniowe. Zdaje się, iż Anglicy osadzą warownię *Elvas*, która jest jedyną ważną twierdzą w Portugalii. Twierdza hiszpańska *Badajoz*, odległa tylko 6 mil od *Elvas*, opatrzona jest we wszystkie potrzeby. Oddział wojska, który dotąd stał w *Koimbrze*, ma przybyć do *Leiria*, a oddział z *Leiria* uda się do *Rio-Mayor*, w stronę zachodniej *Santarem*. Ułani stoją jeszcze w *Torres Novas* między *Santarem* i *Thomer*. Słychać, iż posiadacze gruntów w okolicy odebrali rozkaz, aby zboże przed dniem 18 b. m. z pola sprzątnęli. Z wielkich upałów dojrzało wprawdzie zboże, lecz brakuje ludzi do sprzątnienia go w oznaczonym czasie. Jest domysł, iż to pochodzić musi z jakowegoś środka wojskowego.

— Dnia 15 czerwca. —

Hrabia *Don Louza* wymówił się ód przyjęcia urzędu ministra skarbu, na który potem Rejentka mianowała dnia 10 b. m. Margrabiego *Monteiro-Moro*, członka izby parów; lecz i ten podobnie uczynił, i rząd myślał poruczyć ten urząd *Don Duarte Coelho*, który go w roku 1822 piastował, a teraz jest jednym z administratorów i pierwszych akcyonaryuszów banku tutejszego. Tymczasem zaś minister morski trudnił się także interesami ministerium skarbu, a minister wojny interesami ministerium spraw zagranicznych aż do przybycia margrabiego *Palmella* z Londynu. Oddano nareszcie ministerium skarbu margrabemu *Alhao*, wielkiemu Łowczemu; lecz margrabia, człowiek w podeszłym wieku i chorowity, miał prosić o uwolnienie od tego urzędu.

Wielka zgodność panuje między jenerałami *Saldanha*, *Pillaflor* i *Clinton*.

Pozwolono drukować. Z polecenia JW. Litewskiego Wojennego Gubernatora. Andrzej Bucharski Rzeczywisty Radca Stanu i Kawaler,

w Drukarni Redakcyi.

ДОДАТЕК ДО ГАЗЕТЫ КУРЬЕРА ЛИТЕВСКОГО N. 81.

Wilno dnia 11 Lipca 1827 Roku.

3 ИМПЕРАТОРСКАГО Воспитательнаго Дома, отъ С. Петербургскаго Опекунскаго Совѣта симъ объявляея: что въ ономъ продается съ аукціоннаго публичнаго торга заложенное и просроченное недвижимое имѣніе малолѣтнихъ дѣтей Надворнаго Совѣтника Волкова, Александра и Елизаветы Алексѣевыхъ Волковыхъ, состоящее Витебской Губерніи Велижскаго Повѣта въ Деревняхъ: Дмировкѣ 22, Панковой 36, Холмахъ 23, Глинцѣ 17, Починкѣ 33, Пузановой 49, Балабановой 41, Грязной 23 и Ехаловой изъ 29 - 23 а всего 267 мужеска пола душъ, писанныхъ по ревизіи 1816 года съ рожденными послѣ ревизіи, со всею принадлежащею къ нимъ землею и всякимъ на оной сродіемъ; для чего назначены сроки торгамъ сего года мѣсяца ноября первый 8, второй 10, и третій 15 числа. Желающіи купить имѣніе сіе, могутъ являясь въ Опекунскій Совѣтъ показанныхъ чиселъ въ присудственное время и видѣть въ ономъ продаваемому имѣнію опись, условіе и форму купчей крѣпости.

Экспедиторъ Осмоловскі.

3 Rada Opiekunicza Sankt Petersburgska Cesarzskiego Domu wychowania ninieyszemъ оглаша: iż w niej sprzedaje się przez aukcyę z publicznego targu oddany na ewikcyę i przeterminowany nieruchomości majątek małoletnichъ дѣтей Радцы двору Волкова, Александра и Елизаветы Алексіевыхъ Волковыхъ, położony w gubernii Witebskiej powiecie Wielizkimъ, we wsiachъ Dmitrowce 22, Pankowie 36, Cholmachъ 23, Hlinice 17, Poczyńkie 33, Pużanowie 49, Bałabanowie 41, Hraznie 23, i Jechalowie z 29 — 23, w ogółle płci męskiej 267 duszъ, zapisanychъ do rewizyi 1816 roku, z urodzonymi po rewizyi, ze wszelką należącą do nichъ ziemią i wszelkiemъ na niej z budowaniem; do czego naczynają się terminy do targow roku terażniejszego w miesiącu nowembrze: *pierwszy* dnia 8, *drugi* 10, a *trzeci* 15; Życzący kupić takowy majątekъ zechcą przybyć do Rady Opiekunicznej w dniachъ powyższychъ w czasie posiedzeń, i widzieć w niej przedającą się majątku inwentarzъ, warunki i formę przedaźnego prawa.

Expedytorъ Осмоловскі.

3 ИМПЕРАТОРСКАГО Воспитательнаго Дома отъ С. Петербургскаго Опекунскаго Совѣта симъ объявляея: что въ ономъ продается съ аукціоннаго публичнаго торга заложенное и просроченное недвижимое имѣніе Поручника Николая Ивановича Коспровскаго, состоящее Витебской Губерніи Невельскаго Повѣта при Сельцѣ Гришинѣ дворовыхъ 5, въ деревняхъ: Вурцавъ 20, Бухаровъ 20, Седианинъ 14, и Каминъ за исключеніемъ одной 30, а всего 89, мужеска пола душъ, писанныхъ по ревизіи 1816 года съ рожденными послѣ ревизіи, со всею принадлежащею къ нимъ землею и всякимъ на оной сродіемъ, для чего назначены сроки торгамъ сего года ноября мѣсяца первый 8, второй 10, и третій 15 числа. Желающіи купить имѣніе сіе, могутъ являясь въ Опекунскій Совѣтъ показанныхъ чиселъ въ присудственное время и видѣть въ ономъ продаваемому имѣнію опись, условіе и форму купчей крѣпости.

Экспедиторъ Осмоловскі.

3 Rada Opiekunicza Sankt Petersburgska Cesarzskiego Domu wychowania ninieyszemъ оглаша: iż w niej sprzedaje się przez aukcyę z publicznego targu, oddany na ewikcyę i przeterminowany nieruchomości majątekъ Поручника Николая Ивановича Косровскаго, położony w gubernii Witebskiej powiecie Nowelskimъ przy wiosce Hryszniewie dwornychъ 5, we wsiachъ Bur-

cowie 20, Bucharowie 20, Sediapini 14 i Kamnie po wyłączeniu jednej 30, w ogółle płci męskiej 89; zapisanychъ w rewizyi 1816 roku, z urodzonymi po rewizyi, ze wszelką należącą do nichъ ziemią i wszelkiemъ na niej zabudowaniem; do czego naczynają się terminy do targow roku terażniejszego w miesiącu nowembrze, *pierwszy* dnia 8, *drugi* dnia 10, a *trzeci* 15; Życzący kupić takowy majątekъ, zechcą przybyć do Rady Opiekunicznej w dniachъ powyższychъ w czasie posiedzeń, i widzieć w niej przedającą się majątku inwentarzъ, warunki i formę przedaźnego prawa.

Expedytorъ Осмоловскі.

ОБЪЯВЛЕНІЕ.

2 Провіантскій Департаментъ Военнаго Министерства объявляея, что въ слѣдствіе разрѣшенія Начальства на поставку провіанта и овса для продовольствія въ будущемъ 1828 году поселенныхъ въ Слободско-Украинской Губерніи войскъ и прочихъ находящихся въ округѣ того поселенія, также Харьковскаго баталіона внутренней стражи съ жандармскою командою, и нѣкоторыхъ уѣздныхъ инвалидныхъ командъ, назначаемыхъ въ Слободско-Украинской Казенной Палатѣ торги въ будущемъ ноябрѣ мѣсяцѣ 1-й 2го, 2-й 5го и 3-й 10; и на перепродажѣ 12, 15 и 16 числа того ноября.

Количествомъ провіанта и овса и кондиціи, на основаніи которыхъ должна производиться поставка оныхъ, объявлены будущъ при торгахъ.

На вышеозначенные сроки вызываюся желающіе къ торгамъ съ залогами, какіе опредѣлены Указами 14 іюня 1817 и 19 іюля 1818 годовъ по поставкамъ въ казну вина, а на обезпеченіе задатковъ особо.

Между тѣмъ предварительно Провіантскій Департаментъ объявляея, что желающимъ ордано будетъ на волю принять поставку продуктовъ, сколько кто пожелаетъ по мѣрѣ его заготовъ; что платежъ денегъ чинимъ б. дептъ по сроку по условіямъ безъ малѣйшаго задержанія и проволочки, что при приѣмѣ поставляемыхъ продуктовъ наблюдаема будетъ строжайшая справедливость и ошинуя не будетъ имѣть мѣста, не только примѣненіе, но и само малѣйшее напрасное пріемленіе.

Начальникъ Ошдѣленія Бѣляевъ,
Сполоначальникъ Захаровъ.

2 Prowiantski Departament Ministerium woyny ogłasza: iż na skutekъ rezolucyi Zwierzchności na dostawę prowiantu i owsa na żywność w następującymъ 1828 roku osiedlonychъ w Słobodzko-Ukrainskiej gubernii wojskъ i innychъ znajdującychъ się w okręgu tego osiedlenia, także Batalionu charkowskiego wewnętrznej straży z komendą żandarmowъ, i niektórychъ powiatowychъ komendъ inwalidowъ; naczynają się w Słobodzko-Ukrainskiej Izbie Skarbowej targi w następującymъ miesiącu nowembrze: *pierwszy* dnia 2, *drugi* 5 a *trzeci* 10, a na dobiecie targowъ dnia 12, 15 i 16 tegoż mca nowembra.

Ilość zaś prowiantu i owsa, i warunki, na ołowіе которыхъ ma się odbywać dostawa оныхъ, объявлена застаніе przy targachъ.

Na wyżey naczynzone terminy wzywają się Życzący do targowъ z ewikcyami, jakie są ustanowione Ukazami 14 junii 1817 i 19 julii 1818 roku, podługъ dostawъ do Skarbu wódki, a osobno na zabezpieczenie zadatkowъ.

Nadto uprzednio Departamentъ Prowiantski ogłasza: że Życzącymъ będzie zostawiono do ichъ woli przyjąć dostawę produktowъ, ile kto może w miarę swojej ewikcyi; że opłata pieniędzy nastąpi punktualnie w terminachъ podługъ umowy bezъ najmniejszego zatrzymania i przewióki; że pod-

czas przyjęcia dostawianych produktów, zachowana będzie najściślejsza sprawiedliwość, i zgoda nie będą miały miejsca nie tylko uciążliwość, lecz i najmniejsza daremna zwłoka.

Zarządzający Oddziałem Bielajew.
Naczelnik Stołu Zacharow.

2 Провіантський Департаментъ Военнаго Министерства объявляетъ, что въ слѣдствіе разрѣшенія Начальства на поставку провіанта и овса для продовольствія въ будущемъ 1828 году поселенныхъ въ Херсонской и Екатеринославской Губерніяхъ войскъ и прочихъ находящихся въ округѣ того поселенія, назначаются въ Херсонской и Киевской Казенныхъ Паладахъ торги въ генварѣ мѣсяцѣ будущаго 1828 года: первой 17, второй 20 и третій 24, и на переторжку 26, 27 и 30 числа того генваря.

Количествовъ провіанта и овса и кондицій, на основаніи которыхъ должна производиться поставка оныхъ, объявлены будутъ при торгахъ.

На выше означенные сроки вызываюся желающіе съ залогами, опредѣленными Указами 14 іюня 1817 и 19 іюля 1818 годовъ по поставкамъ въ казну вина, и на обезпеченіе задатковъ особо.

Между тѣмъ предварительно Провіантскій Департаментъ объявляетъ, что желающимъ предоставляется на волю, принявъ поставку въ такомъ количествѣ, въ какомъ кто самъ пожелаетъ и обезпечитъ исправность оной законными залогами, что платежъ денегъ чинимъ будетъ точно въ сроки по условіямъ безъ малѣйшаго задержанія и проволочки, и что при приѣмѣ поставляемыхъ продуктовъ наблюдаема будетъ строжайшая справедливость и опіюнь не будутъ имѣть мѣста не только припѣненія, но и самомалѣйшее напрасное промедленіе. Начальникъ Ошдѣленія Бяляевъ.

Сподоначальникъ Захаровъ.

2 Prowiantki Departamentu Ministerstwa wojny ogłasza: iż na skutek rezolucyi Zwierzchności na dostawę prowiantu na żywność w następującym 1828 roku osiedlonych w gubernii Chersońskiej i Ekaterynosławskiej wojsk i innych znajdujących się w okręgu tego osiedlenia, назначаюся въ Ізбахъ Скарбовыхъ Chersońskiej i Kijowskiej targi w miesiącu январыи наступящего 1828 roku: первый дня 17, drugi 20 a trzeci 24, a na dobiecie targow dnia 26, 27 i 30 tegoż mca январыи.

Ilość prowiantu i owsa, i warunki, na podstawie których ma się odbywać dostawa onych, objaśniona zostanie przy targach.

Na wyżej naznaczone terminy wzywają się życzący z ewikcyami, oznaczonemi Ukazami 14 junii 1817 i 19 julii 1818 roku, podług dostaw do Skarbu wódki, a osobno na zabezpieczenie zadatkow.

Nadto Departament prowiantski uprzednio ogłasza: że życzącym zostawiona będzie do ich woli przyjąć dostawę w takiej ilości, w jakiej kto sam zechce i zabezpieczy akuratność onej prawem ewikcyami; że opłata pieniędzy nastąpi punktualnie w terminach podług umowy bez najmniejszego zatrzymania i przewłoki, i że podczas przyjęcia dostawianych produktów, zachowana będzie najściślejsza sprawiedliwość, i zgoda nie będą miały miejsca nie tylko uciążliwość, lecz i najmniejsza daremna zwłoka.

Zarządzający Oddziałem Bielajew.
Naczelnik Stołu Zacharow.

3 Od Izby Skarbowej Wileńskiej ogłasza się, iż w niej w dniach 15, 18 i 19 bieżącego mca lipca będą się odbywać targi na reparacyą domu dworzanstwa, Zamkową bramę zowiącego się; do jakowych targow, życzący wziąć na siebie tę reparacyą niniejszym wzywają się.

Sowietnik Kramer.
Naczelnik Stołu Jarocki.

1 Gdy wedle rozporządzenia Zwierzchności w przeznaczonych terminach mca maja nikt się nie jawił do licytacji, na dostarczenie słomy 5000 pudow dla wojska konsystującego w mieście Wileńskim i Pcie Wileńskim; przeto naczynają się nowe w dniach 27, 28 i ostatecznym 30 terażniejszego mca lipca. Takowa licytacya odbędzie się w kancelaryi urzędu mojego, gdzie o warunkach i miejscach dostawiania słomy można powziąć informacyą. Wileń 1827 roku mca lipca 8 dnia (podpisano) Marszałek Wileński i Kawaler Stanisław Jasieński.

Za zgodność: Sekretarz Szlachecki P. W.
Z. Siemaszko.

2 Dekret Exdywizorski majątku zesłego Gaspra Romanowicza b. assessora Sądu Głównego w dniu 9 teraż. mca julii w Izbie Sądu Ziemi Ptt. Wileń. ogłoszonym zostanie, o czem dla należytej wiadomości z woli Sądu uwiadomiam Rejent Sądu Ziemi Wileń. Marcelli Talat.

PROCLAMA.

2. Demnach bei einem Wohlbedlenen Rathe der Kaiserlichen Stadt Riga die Bevollmächtigten der vormalig auf Actien bestandenen Kergeraggeschen Zuckerfabrick, nämlich der Herr Bürgermeister J. G. Hielbig, der Herr Rittmeister Theodor Heinrich von Schröder, und der Kaufmann J. D. Drachenhauer, Aelteste der Schwarzenhäuser, um Erlaß eines Proclamatiss in der Art gebeten; daß, da dieselben Kraft der ihnen erteilten General Vollmacht durch den nunmehr gänzlich liquidirten Verkauf gedachter Fabrick, der zu derselben gehörigen Nebengebäude und der sämtlichen Fabrickgeräthschaften in den Stand gesetzt worden, das ihnen übertragene Geschäft gänzlich abzuschließen, und dem zu folge jedem Interessenten gegen Einlieferung seiner rechtmässigen Documente, welche zugleich als allendliche Quittungen dienen, 105 R. S. M. per Actie gezahlt werden sollen, sämtliche Interessenten aufgefordert wurden, binnen 6 Monaten die ihnen zukommende Quote im Comptoir der Herren Hielbig et C. bei Strafe der Proclulsion zu empfangen, ein Wohlbedlener Rath auch diesem Petito deferirt, und den Erlaß solchen Proclamatiss einem Edlen Landvogteitlichen Gerichte committirt, als werden von letztgedachter Behörde sämtliche erwähnte Interessenten hiemit sub poena preclusi aufgefordert, binnen 6 Monaten a dato wird sein, den 9 December dieses Jahres die ihnen gebührende Quote von 105 R. S. M. per Actie gegen Einlieferung der desfallsigen Documente, in dem Comptoir der Herren J. G. Hielbig et C. in Empfang zu nehmen, widrigenfalls sie, nach Ablauf dieser Praeclusion Grise nicht weiter berücksichtigt werden sollen, in dem diese Verwaltung sodann gänzlich cessiren. Riga Rathshaus den 9 Juni 1827.

Ad mandatum
Baumgarten.

2. Na podaną do Błahoszlachetney Rady Imperatorskiego miasta Rygi, przez plenipotentów bywşey na akcyach ufundowanej w Kergeragge cukierney fabryki, to jest: WJP. J. G. Hielbicha Burmistrza, oraz WJP. Teodora Heinricha von Schroedera Rotmistrza, niemniej kupca J. D. Drachenhauera, starszynow kompanii głów czarnych (Schwarzhaupter) o pozwolenie proklamacyi w następującym składzie „iż oni na mocy im wydanej jeneralney plenipotencyi, po sprzedaniu wspomnioney fabryki, do niej należącego zabudowania i wszystkich sprzętów, teraz wstanie będący, polecony im interes, zakończyć, i każdemu prawne dokumenta w ręku mającemu interesentowi po wydaniu takowych, miejsce kwietacyi zastępujących papierów, 105 rubli srebr. ma za każdą akcyą zapłacić, zapożyczają wszystkich interesujących w przeciągu 6ciu miesięcy należące quantum sub poena praecclusionis odebrać” proszę, oraz ex Commisso wspomnioney Rady, cytuję i zapożywa Szlachetny Ziemiński - Woytowski Sąd (Landfogtey-Gerycht) pomienionych interesentów,

żeby wprzeciagu 6ciu miesięcy, a naydaley do 9 decembra roku bieżącego, należące quantum 105 rub. sr. w Kantorze J. G. Hielbycha i Comp. odebrali. Wprzeciwym przypadku po upłynieniu terminu praecusivi, na żadne pretensye względnie brany a wyż wyrażona administracya znajdować się daley nie będzie. Dat w Ratuszu Ryzkim dnia 9 junii 1827 roku. (L. S.)

Ad Mandatum Baumgarten Sekretarz.

Zgodno z Oryginałem zaświadcza. W Rydze eodem d. to. Ferdinand Gwiazdowski Gubernski Sekr i Tranlator polski.

Dozwolono drukować dnia 5 lipca 1827 roku. Cenzor Radca Stanu Ignacy Reszka.

2 Sąd Taxatorsko-Exdywizorski na dobra nieletnich Seweryna, Adama i Zofii Hrabów Plate-rów Sukcessorów zeszłego Seweryna Hrabiego Plate-ra Chorażego Pttu Dziśniew. ustanowiony, na skutek ukazów Rzadzającego Senatu pod dniem 11 marea b. r. i Sądu Głównego Witebskiego 2go Departamentu pod dniem 28 maja tegoż roku nastających, Jurydykcyą swoją w Miasteczku Krasławiu w Powiecie Dünabr. Gubernii Witebskiej od dnia 20go tego miesiąca rozpoczął. A jako w powtórny już zjeździe czynność swoją ostatecznie do końca doprowadzić i wziąć do namowy dnia 18go julii b. r. przedsięwziąć; przeto iżby wszyscy wierzyciele i pretensorowie do zeszłego Seweryna Hr. Platara z własnego jego zawinięcia, oraz z głowy jego oycy zeszłego Augusta Hrab. Platara Kasztelanica z działu pomiędzy bracią zawartego, jakikolwiek dopominek mający, i dłużnicy: pierwsi pod obawą zapisania wieczney ammissyi, a drudzy zaocznego na nich wskazania, do Sądu niniejszego wedle prawa jawili się, ostrzega, i zapowiada. Roku 1827 junii 28 dnia.

Floryan Chrućki Prezydujący Exdywizor.

Ludwik Makowiecki Exdywizor.

Justyn Chomski Sędzia Ziem. Ptu. Wileysk. Exdywizor.

3 Niżej podpisany Imieniem żony swej Scholastyki z Antusewiczów Okulewiczowej i brata jej Hipolita Antusewicza po zeszłym Bonifacym Antusewiczu pozostałego potomstwa czyniący, stosownie do zapisanego pod dniem 20 maja teraźniejszego roku w Aktach Ziemskich Powiatu Prużauskiego oświadczenia przez niniejszą protextacyą zawiadamia, iż Folwark Niwiszcz w Gubernii Grodzień. w Powiecie Próżańskim leżący z dwunastu dymów Włościańskich składający się, Aktostrwu WW. Ignacego, Franciszka i Alexandra Narkuckich Braci pomiędzy sobą rodzonych uległy, Prawem zastawnym w r. 1808 miesiąca junii 22 dnia wydanym i przyznany, żyjącemu wówczas Bonifacemu Antusewiczowi za sumę złt. 76.000 (z warunkiem dopłacenia w rok dla Antusewicza po złt. 2,310 groszy 25) inwadiowany, a po zeyściu tegoż, dotąd w posesyi Zastawney Okulewiczów będący; gdy pomimo wielokrotne do WW. Narkuckich w Powiecie Mozyrskim mieszkających czynione odezwy, dotychczas wykupionym nie jest, i nadto gdy pomimo warunki tymże prawem zastawnym zastrzeżone, WW. Narkuccy, w żadnym roku powyżey wzmienionego a do Intrat Folwarcznych doliczonego procentu nieopłacają, a z tego powodu gdy summa kapitalna z Zaległemi i do intraty kaźdo roczney Folwarku Niwiszcz z dorachowanemi procenta-

mi, toż awansowane przez Protestującego się pieniądze na opłatę Skarbowych Podatków, na Exekucyją fundi i na różne procederowe wydatki, po ogólnym wszystkich szczegółów w jedno zniesieniu, wynoszą z górą 120,000 złotych i Gdy Okulewiczowie łącznie z Hipolitem Antusewiczem, w stopniu nieżyjącego teraz Bonifacego Antusewicza nayważniejszymi i naypierwszemi uważają się bydź wierzycielami, i od dochodzenia pretensyow swych na wszelkich WW. Narkuckich, tak w Powiecie Mozyrskim będących, jak igdziekolwiek wynaleść się mogących funduszach, usunięci bydź niemo-gąc, ażeby zatem ciż WW. Narkuccy majątków swych oprócz Folwarku Niwiszcz, już oddawna Prawem zastawnym obarczonego, nikomu niewybywali i nie inwadiowali, i nikt onych nabywać lub w układy jakiegokolwiek wchodzić, nie-determinował się, przez niniejszą protestacyą o-głasza. Pisan r. 1827 miesiąca junii 23 dnia.

Antoni Okulewicz.

Dozwolono drukować. Dnia 28 czerwca 1827 roku Cenzor Ignacy Reszka.

5 Sąd Taxatorsko Exdywizorski na usatysfakcyonowanie wierzycieli i pretensorow do massy sukcessorów zeszłego Marszałka Upitskiego Stanisława Brunowa, JWW. Józefa Granicznego Gubernialnego i Szymona Granicznego Upitskiego Sędziów braci, oraz sióstr Maryjanny i Bogumiły Marszałkowieu Upitskich Brunowow Remissą Sądu Głównego Drugiego Departamentu Litto Wileńskiego w roku teraźniejszym maja trzynastego dnia zaszłą ustanowio-ny, a 23 bieżącego miesiąca junii w majetności Stebiakach złożony; po rozwiązaniu odpowiednie do Remissy wszystkich stron kwestyow, i po naznaczoney administracyi Dóbr Stebiak i Pak-sciów w powiecie Upitskim leżących, o nakaza-nych oraz wymiarach i komportacyi na wszystkich stronach na dzień 20 następnego mie-siaca julii do Kancellaryi Ziemskiej Upitskiej, tudzież aktow z tradycyynemi possessorami, i osobnych z byłą Marszałkową Upitską JW. Br-nnowową w następnym na oczewiste rozebranie sprawy złożeniu się Sądu zjazd swój na dzień 20 oktobra teraźniejszego roku zadeterminował. O czém ażeby interessowane strony wiedziały i z gotowością na probacyą swoich pretensyow, w terminie jawiły się, przez trzykrotną awizacyą daje wiedzieć. Datt 1827 roku mca junii 28 dnia w Stebiakach.

Józef Hoppen Prezydent Ziemski Pt. Wiłkomir. i Exdywizor.

Ignacy Zakrzewski Pisarz Ziemski Pttu. Oszmian. Exdywizor.

Maciej Paszkiewicz Pisarz Ziemski Pttu. Upitt. Exdywizor.

Zgodno z Zurnatem Regent Podkomorski Wiłkomier. i Exdywizorski Ignacy Dołobowski.

3. Excerpt oświadczenia z Protokółu potocznego Sądu Ziemskiego ptu Szawelskiego, w dacie poniżej zapisanego, eteorundem pod urzędową Ziemstwa Szawelskiego pieczęcią stronie potrzebującey, wydany.

Roku 1827 mca junii 8 dnia. Oświadczenie imieniem WJP. Antoniego Dowgierda Ty-tularnego Sowietnika czyli się w następney o-koliczności: wyrokiem Sądu exdywizorskiego o-

gólnego majątku Tryszek, zeszłego Taynego Sowiernika Wojewody i Kawalera Chomińskiego, zesztemu pisarzowi Malczewskiemu dwie schedy wydzielone zostały, jedna na Janie zeszłego Malczewskiego, druga na Janie JW. Komandora Marcinkiewicza Żaby, która z przekazy dostała się zesztemu Malczewskiemu. Gdy majątek zeszłego Malczewskiego został oddany na satysfakcyą jego wierzycielom, Sąd Ziemski Wileński rozdziałając ogólny majątek zeszłego Malczewskiego między jego wierzycieli, wyrokiem swoim tysiąc osiemset dwadziestego trzeciego septembra czwartego dnia ogłoszonym na wzwyż wymienionych Schedach z Exdywizyi Tryskiej summy W. Missiewiczza Sędziego Gr. Oszm. Sukcessorów Jana Antoniego Noffoka, W. Michała Łabuńskiego i WW. Ratyńskich lokował, one w stosunku ocenki ziemi przez tenże wyrok uczynionej za sprowadzeniem Komornika, między wymienionych lokatorów dozwolił; a tymczasem Administracyą z obowiązkiem opłacania współ lokatorom na tychże Schedach lokowanym intrat W. Missiewiczowi powierzył, z przyczyny niewykonania przez niektórych lokatorów przysięgi na realności pretensyi wyrokiem Sądu Ziemskiego Wileńskiego przeznaczony, między którymi i WW. Ratyńscy z ogólnej swej pretensyi lokowanej summy rubli srebr. 800 w Amisyą oddali, Sąd Ziemski Wileński na Prośbę niektórych lokatorów, wyrokiem swoim 1826 roku, oktobra 18 dnia ogłoszonym, dopełniając satysfakcyą wierzycielom zeszłego Malczewskiego pisarza, wyrażone rubli 800 na Schedach z Exdywizyi Tryskiej lokowane, między W. Missiewiczza Sędziego G. Oszmian. Sukcessorów Noffoka, W. Łabuńskiego i samychże Ratyńskich rozdzielił. W. Missiewiczowi i rubli srebrnych 156 kopiejek g. WW. Ratyńskim rubli srebrnych 314 kopiejek 16, sukcessorom Noffoka rubli srebr. 202 kopiejek 95, W. Łabuńskiemu rubli srebrnych 126 kopiejek 80 determinując, w takież proporcji i uprzedniej ocenie ziemi część za rubli srebrnych 800 wypadającą rozdzielić dozwolił. Niżej podpisany mocą prawa wieczysto przedaźnego z wolnością poszukiwania na odkryć się mogącem funduszu zeszłego Malczewskiego pełnej satysfakcyi jednego w roku 1825 apryla 24 dnia przez W. Missiewiczza sukcessora Jana Antoniego Noffokow i W. Łabuńskiego, wydane, tegoż roku apryla 25 przed Akta Ziemskimi Wileńskimi przyznanego, apryla 30 w Akta Ziemskie Szawelskie przeniesionego, drugiego, w roku teraz idącym, februaryi 4 od tychże W. Dowgierdowi wydane i tegoż dnia w Ziemstwie Wileńskim przyznanego zostawszy dziedzicem tych sched i tymczasowym Administratorem części jaka się pozostała na rzecz WW. Ratyńskich; niechcąc mieć nadal w swojej administracyi część WW. Ratyńskich która tylko tymczasowie do rozdziału sched i skomunikowania się współlo-

katorów W. Missiewiczowi powierzona była, również chcąc mieć schedy przeze mnie nabyte oddzielone i przyłączone do mego przygraniczającego majątku, oświadcza, iż jeżeli WW. Ratyńscy w roku idącym 1827, miesiąca septembra dnia 10 sami, lub umocowanego niezeszłą dla oddzielenia swej schedy na ziemi, przez sprowadzić się mającego Komornika i objęcia onej; w ówczas oświadczać się zmuszonym będzie ze stopnia W. Missiewiczza sukcessorów Noffoka i W. Łabuńskiego, w myśl dekretów Sądu Ziemskiego Wileńskiego 1823 roku septembra 4 i 1826 oktobra 1 dnia, schedy swoje oddzielić, i że po takowym rozdziale, nietylko administrować, ale się też i opiekować częścią na rzecz WW. Ratyńskich pozostałą niebędzie; za wszelkie zatem szkody mogące się przez kogokolwiek zdziałać, oświadczać się odpowiadać niebędzie obowiązany. Jakowe oświadczenie podpisuję; Antoni Dowgierd Tytułarny Sowiernik. O zgodność z Protokółem potocznym zaświadczam Ziemski Powiatu Szawelskiego Regent Leopold Bądzkiewicz.

Dozwala się drukować. Wilno. 28 czerwca 1827. Cenzor S. Żukowski.

Zbięgi

Z majątności Wolfganga Połuknia w Powiecie Trockim Parafii Starotrockiej.

Jan Syn Stefana Litewicz zbiegł w roku 1821, miał lat natenczas 18, urody średniej, włosów blond, twarzy pełnej okrągłej nosa małego nieco wklęsłego, oczy błękitne, chód prosty, zwrótny, mowa gruba.

Kazimierz Syn Michała Daukszewicz zbiegł w roku 1820, miał lat natenczas 15, urody średniej, włosy ryże, twarzy pociągłej suchy, oczy błękitne, nosa miernej wielkości, chód prosty, sam rzezwy, mowa równa.

Numer 6, Czerwcowy, Dziennika Wileńskiego zawiera następujące materje:

LITERATURA NADOBNA. Ray Utracony Miliona. nowe tłumaczenie z oryginału, Xiegi Iszey początek. Wyjątki z Dziennika ubogiego Wikarego w Wiltshire przez Henr. Zschokke. przekład J. R. Fraszi Alex. Grotta Spasowskiego. Wyrazy Szarrad w przeszłym N. — HISTORIA Poselsiwo Krzysztofa Xcia Zbarskiego do Turcyi. Ciąg 4tyi ostatni. Pierwsze nayscie Mongolów na Europę. — GEOGNOZJA Obeyrzenie geognostyczne gubernij: Grodzieńskiej, Wileńskiej, i t. d. — ZOOLOGIA. Szczególny gatunek sowy amerykańskiej. — METEOROLOGIA. Śnieg świecący. — NAUKI STOSOWANE. Opisanie nowego sposobu utrzymywania ananasów. Machiny do oczyszczania wody. Opisanie aparatu Pepisa do ordzenia wody i t. d. Która gałąź gospodarstwa wiejskiego przynosi największy czysty zysk? O przyczynach zniżenia się ceny produktów ziemskich. O rolnictwie i handlu zbożowym w Europie wschodniej, rapport Jakoba. Ciąg 2gi. Sposób robienia szrów barcowskich. — NOWINY NAUKOWE. Towarzystwo historii i starożytności rossyjskich. Nekrologi i wiadomości biograficzne. Surowiecki — Pursch — Kniżnin — Chlaeni — Horberg — Sauter — Saint — Kelly — Gillé — Lemonnier — Bronikowski — Elsner — Utkin — Sgricci — Levapeur — Szekspir — Lyon — Duchesne — Dürer — Lapeyrouse — Schiller — Weber — Milton — Maiesherbe — Talma i Molier — Bokkacyusz. Historia naturalna. Przemysł — Wynalazki. Nowe dzieła Polskie. Nowe dzieła Rossyjskie.

Kurs wileński na asygnaty od dnia 8 julii: rub. srebr. 3 rub. 77½, imperyal 37 r. 75 k.

	Czas obserwacji.	Wysokość Barom.	Wys. Ther. Réau.	Wiatr y.	Odmiana u powiet.
Obserwacje meteorologi.	d. 8 godz. 3 wiecz.	27 cal. 9.0 lin.	+ 22 stopni	Poludniowy	Pogoda.
	d. 9 — — —	27 — 9.0 —	+ 23,75 —	Poludniowy	Pogoda.
	d. 10 — — —	27 — 9.9 —	+ 18 —	Północno Zach.	Pochmurno.
Śred.	d. 11 godz. 5 zrana.	27 — 11,2 —	+ 12,75 —	Północno-Zach	Deszcz.